# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **N^ro. 52.** 8. Maia 1826.

## WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z *Wiédnia d. 29. Kwietnia.* —

Wczoray d. 28. Kwietnia wyiechał ztąd Xiąże Salerno ze swoią dostoyną Małżonką Arcy-Xiężną Klementyną i swoią Córką Xiężniczką Karoliną do Neapolu.

---

Dyrekcyia uprzywileionego Austryiackiego narodowego banku wykupione przez siebie pieniądze papierowe, w summie dziesięciu mil Złt. R. spaliła w d. 2. Maia 1826 o godzinie 9 rano publicznie w przytomności deputowanych Ces. Kró. Kommissarzy i C. K. Stanu kredytu i centralnéy nadwornéy Izby rachunkowéy w domu do tego urządzonym na stoku przed brąmą, zwaną *Stubenthor.*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Zjednoczone Stany Ameryki północnéy.

Lista giełdy Hamburgskiéy zawiera z Buenos-Ayres z d. 28. Stycznia: »Podczas, gdy tu uzbraiaią okręty dla oddalenia eskadry blokuiącey, Gazety nasze umieściły manifest Brazyliyski woynę wypowiadaiący z komentarzami. W d. 14. t. m. wyszedł nadzwyczayny Numer Kuryiera (*Messagero*) z oznaymieniem, że Pułkownik W. Brown mianowany iest naczelnikiem naszey eskadry. Tenże Numer wyraża: »Wczoray wieczorem o godzinie 5 wypłynął bryg Balcarce pod Pułkownikiem Brown, wraz z dwunastoma batami kanonierskiemi; dzisiay rano o godzinie 5 ukazał się bryg Belgrano dla połączenia się z eskadrą, która dla ciszy morskiéy stanęła na kotwicy przed portem. O godzinie 8 ukazała się eskadra nieprzyiacielska, złożona z korwety Liberal i dwóch innych, trzech brygów, dwóch galiot i dwóch batów kanonierskich. Nasza mała eskadra czyniła obroty cały ranek przeciwko nieprzyiacielowi i wyzywała go, atoli ten pomimo przewyższaiącey siły nie ważył się stoczyć bitwy. Około godziny 12 posunęła się nasza mała eskadra, chcąc stoczyć bitwę przeciwko tamtéy, która rozpuściwszy żagle uciekła.« W Nrze. Messagera z d. 17. t. m. czytamy: »Wypłynienie naszéy eskadry i trwożliwość nieprzyiaciela nadzwyczaynie ożywiły ducha ludu, który brzegi okrywał. Wielu weszło w służbę za ochotników, a niektórzy osadzili i uzbroili 8 do 10 batów, i udali się za eskadrą.« Tu następuie zdanie sprawy o okrętach przez Rząd kupionych, dla zamienienia ich w okręty woienne, do czego nayznakomitsi kupcy dobrowolnie się przyłożyli. — W Nrze. z d. 24. donosi Pułkownik Brown z wielkiemi pochwałami swoiéy osady i mało ceniąc nieprzyiaciela, że zabrał Brazyliyski bat kanonierski.*) — Z depeszy z Bandy Oryientalnéy odebranéy wnoszą, że woyska Buenos-Ayreskie zamyślaią przeyść rzékę Uruguay. — *Messagero* donosi o rozruchach ludu, zaszłych w Chili z powodu wygnania Biskupa z Santiago, które iednakże gwardyia narodowa prędko uśmierzyła — Numer z d. 27. udziela odezwy Boliwara do Władz Wyższego Peru, z Chuquisaca z d. 1. Stycznia, iż widzi się być zmuszonym powrócić do Limy, dla otworzenia Kongressu Niższego Peru w Lutym i zdania sprawy z działań ostatniego pochodu. Słychać, że powróci w Maiu do wyższego Peru.«

### Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W kilka dni po oświadczeniu przez Irlandzkich Arcybiskupów i Biskupów względem wychowania młodzi Katolickiéy wydanem, podpisali ciż także bardzo ważne następuiące oświadczenie:

»W chwili, w któréy spokoyny umysł obiawia się za bezstronnym rozbiorem rzeczy i ludzie zdaią się uwalniać od przesądów, z iakiemi zwykli dotąd uważać nauki przeciwne swoim; Arcybiskupi i Biskupi Rzymsko-Katolickiego Kościoła korzystaią z radością z téy pomyślnéy zgodności umysłów dla prostego, lecz wiernego wystawienia zasad nauki, która często z fałszywego punktu widziana była.«

---

*) Nie zupełnie zgadza się następuiący wyiątek z listu pewnego Anglika z d. 27. Stycznia: „Eskadra Brazyliyska stanęła na kotwicy w tym porcie w d. 14. t. m. i ściśle nas odtąd blokuie. Nałożone tu iest *embargo* na wszystkie okręty, dopóki nie wyydzie siła morska, którą Rząd uzbraia. Karolina Augusta, o którey między innemi przybyłemi okrętami namieniliśmy, nie postrzeżona od eskadry blokuiącey, zawinęła do Ensenada, a wczoray w wieczor smrokiem widzieliśmy bryg pod banderą Angielską w gorę racki płynący, który Brazylyianie zatrzymali. Angielskim statkom pocztowym wolno iest iak pierwey zawiiać i odpływać.

Nota Listy gieldowey.

»Jeźli Opatrzność chce, aby Katolicy Irlandzcy skazani byli, żyć dłużey ieszcze w upokorzonym i poniżonym stanie, w iakim się teraz znayduią, tedy z pokorą poddadzą się woli Boskiey. Atoli Biskupi obowiązani starać się na nowo tak przeciwko sobie, iakoteż przeciwko swym protestanckim współbraciom, których opinią szacuią, rozproszyć fałszywe wymierzone obwinienia, do iakich często się udawano, dla powstawania na wiarę i karność Kościoła ich pieczy powierzonego, by każdy był w stanie poznać prawdziwe zasady owych ludzi, których ustawa pozbawia wszelkiego udziału do urzędów zaszczytnych, godności i korzyści Państwa.«

»1) Religiia Katolicka, istotnie przykładaiąca się do utwierdzenia szczęśliwości rodzaiu ludzkiego, który bez porządku istnieć nie może, daleką iest, aby była w sprzeczności z istnieiącemi Władzami iakiegobądź Państwa, przeciwnie zgadza się ona ze wszystkiemi porządnemi formami, iakie Rządy ludzkie przyiąć mogą. Rzeczypospolite iak i Monarchiie uznały wszędzie korzyści tey Religii, gdzie onę wyznaią, i pod iey opiekuńczym wpływem każda kombinacyia tych form istnieć może z zupełnem bezpieczeństwem.«

»2) Katolicy Irlandzcy wieku doyrzalszego czytać mogę autentyczny i potwierdzony przekład Pisma Świętego z obiaśniaiącemi przypisami, upominani będąc, aby w duchu pobożności, pokory i posłuszeństwa takowego ku swemu pożytkowi używali. Duchowieństwo Katolickie obowiązane codziennie czytać brewiarz, który w ciągu roku prawie całe Pismo Święte obeymuie, a Plebani powinni wiernym w Niedziele i Święta obiaśniać w ięzyku kraiowym listy lub ewanieliią dnia lub iakie inne mieysce Boskiego przykazania.«

»3) Katolicy wierzą, że moc działania cudów nie iest odiętą Kościołowi Bożemu. Jednawoż nie wymaga się zupełnie, aby w iakikolwiek poiedyńczy cud w obiawionych księgach nie wspomniany, wierzono tak, iak w iaki artykuł Katolickiego wyznania wiary, chociaż są cudą, tak naszey wiersze zalecone, iżby onych bez zuchwalstwa zaprzeczać nie można.«

»4) Katolicy Rzymscy czczą nayświętszą Maryią Pannę i Świętych, i wzywaią pobożnie ich wstawienia się. Dalecy iednakże oddawać onym cześć Boską, raczey wierzą, że ta należy się iedynie Bogu, i że oney żadnemu stworzeniu nie nie można poświęcać, bez stania się winnym bałwochwalstwa.«

»5) Katolicy maią uzanowanie ku wyobrażeniom Jezusa Chrystusa i Świętych, nie wierząc, aby w nich mieszkała iaka moc wewnętrzna. Cześć, iaką oddaią tym obrazom, ściąga się do tych, których przedstawiaią; a gdyby się przez niewiadomość lub inaczey stać miało, że wierni obrazom tym Boską moc przyznaią, tedy Biskupi obowiązani byliby, znieść to nadużycie i błędy ich prostować.«

»6) Kościoł Katolicki równie, iak wszystkie inne wyznanie Chrześciiańskie przyymuie dziesięcioro przykazań Boskich, iak są zawarte w Księgach *Exodus* i *Deuteronomium*, i obstaie za onych zachowaniem. Różnica zachodząca w tym względzie między Katolikami a Protestantami, pochodzi iedynie od sposobu, iak są położone przykazania Boskie.«

7) »Katolicy wierzą, iż, aby być zbawionym, koniecznie należeć trzeba do prawdziwedo Kościoła, że herezyia, lub uporne sprzeciwianie się przeciwko obiawioney prawdzie, iak oney naucza Kościoł Jezusa Chrystusa, wyłącza z Królewstwa Boskiego. Nie są obowiązani wierzyć, że ci wszyscy uporczywie trwaią w błędze, co przez innych uwiedzeni lub przez rodziców lub krewnych w owych zasadach wychowani i nauczeni, z pilną troskliwością szukaią prawdy, i gotowi onę przyiąć, skoro onym rzecz dokładnie wyłożono. Katolicy oddaą tych ludzi sprawiedliwemu sądowi Boga miłosiernego, i sądzą się być obowiązanymi, tak ku nim iakoteż ku całemu rodzaiowi ludzkiemu wypełniać powinności miłości chrześciiańskiey i życia towarzyskiego.«

8) »Ponieważ katolicy Jezusa Chrystusa iedynie czczą w Nayświętszym sakramencie Ołtarza, gdzie wierzą, że iest prawdziwie, rzeczywiście i istotnie obecny, tedy są tego zdania, że żaden chrześciianin, przyznaiący Bóstwo synowi Bożemu, nie może ich słusznie winić o bałwochwalstwo.«

9) »Żaden grzech nie może być z woli Papieża, lub Xiędza, lub iakiey bądź inney osoby odpuszczonym, bez szczerego żalu za obrażenie Boga, i bez mocnego przedsięwzięcia, więcey go nieobrażania, i za popełnione błędy pokutowania, każdy, który odbiera absolucyią bez tych nieodzownych potrzeb, daleki od otrzymania przebaczenia grzechów swoich, znieważaiąc sakrament, staie się winnym nowego grzechu.«

10) Katolicy wierzą, że przykazanie spowiedzi, oparte iest na władzy, którą Jezus Chrystus dał swoiemu Kościołowi odpuszczania i darowania grzechów, i że z iedney strony próżne byłoby zobowiązanie się, gdyby z drugiey nie było odpowiedney powinności dochowania taiemnicy, sądzą zatem, że żadna moc na ziemi nie może znieść Boskiego obowiązku tey pieczęci, nakazniącey spowiednikowi nie naruszać taiemnicy spowiedzi. Każde obiawienie przed sądem pokuty zeznanego grzechu, zniszczyłoby zbawienny zamiar, dla którego spowiedź usta-

nowiona, i pozbawiłoby sług Religii liczney sposobności, iaką onym spowiedź nadarza, by odwracali obłąkanych ludzy od ich złych planów i żądali wynagrodzenia za dopuszczenia się grzechów na osobach, maiątku i dobrey sławie bliźniego.«

11) »Katolicy Irlandzcy nietylko niewierzą, »iżby wolno było, kogokolwiek pod pozorem, że kacerz, zabić, lub zniszczyć,« lecz nawet pod przysięgą oswiadczaią, że myślą, a nawet także i zasadą, »iż kacerzowi nie należy dochować wiary,« iako niechrześciiańską i bezbożną, pogardzaią. Nadto oświadczaią pod przysięgą, iż wierzą, że żadna niesłuszna, niemoralna lub zła czynność nie może być usprawiedliwioną lub uniewinnioną pozorem, że zaszła na dobro Kościoła lub z posłuszeństwa ku iakiéykolwiek Władzy duchowney; — iż nie iest artykułem wiary Katolickiey i taż nie wymaga, wierzyć, że Papież iest bezbłędu, i że nie sądzą się być obowiązanymi, słuchać iakiegokolwiek wedle swéy istoty, niemoralnego rozkazu, gdyby nawet ten rozkaz wydał Papież lub iaka inna Władza duchowna, lecz przeciwnie, iż byłoby grzechem okazywać takiemu rozkazowi uszanowanie lub dobrą chęć.

»12.) Katolicy Irlandzcy przysięgaią wierność i prawdziwe posłuszeństwo, naszemu łaskawemu Monarsze i Panu, Królowi Jerzemu IV.; przysięgaią, że wszystkiemi w ich mocy będącemi środkami następstwo Tronu w rodzinie Króla Jegomości przeciwko wszystkim i każdemu utrzymywać, wspierać i bronić będą, przyczem wszelkiey wierności i posłuszeństwa ku każdey inney osobie, którąby sobie prawa do korony tych Królestw rościła lub utrzymywać chciała, wyprzysięgaią się i siebie od tego uwalniaią. Wraz odrzucaią i wyprzysięgaią się, zdania, że przez Papieża lub Zbory, lub przez iakąbądź inną władzę w Rzymie lub gdziebądź wyklętego Monarchę własni poddani lub inne iakiebądź osoby z Tronu złożyć lub zabić mogą; tém mniey wierzą, że Papież Rzymski, lub iaki inny zagraniczny Monarcha, Prałat Państwo lub Potentat, ma lub może mieć pośrednio lub bezpośrednio w tém Królestwie iakiebądź cywilne lub duchowne sądownictwo. Nadto oświadczaią uroczyście w obliczu Boga, że to oświadczenie w całości i we wszystkich iego poiedyńczych częściach, podług prostego i prawdziwego znaczenia wyrazów swéy przysięgi podaią, bez wybiegu lub dwoyznaczności lub wewnętrznego zastrzeżenia, bez odebrania w tey mierze iakieykolwiek dyspensy od Papieża, lub iakiey inney Władzy Stolicy Rzymskiey, lub od kogokolwiek, i nie wierząc, aby przed Bogiem lub przed ludzmi od tego oświadczenia lub iakieybądz onegoż części rozwiązani lub uwolnieni być mogli, nawet gdyby sam Papież, lub iakakolwiek inne Władza lub osoba onych od tego uwolniła, takowe odwołała lub one we wszystkich swoich częściach za żadne i nieważne uznać miała.«

»Potém tak zupełnem i wyraźném oświadczeniu, które przysięgą stwierdzamy, nie możemy w istocie poiąć, iak nas słusznie można winić, że ku naszemu nayłaskawszemu Monarsze tylko podzieloną wierność chowamy.«

»13.) Katolicy Irlandzcy, dalecy od nadania sobie prawa lub roszczenia do gruntów zabranych, opartych na prawach, roszczeniach lub interesach, które ich przodkowie mieć mogli, oświadczaią przeciwnie, i stwierdzaią przysięgą, »iż wszystkiemi w ich mocy będącemi środkami bronić będą ustanowień i rozporządzeń dotyczących się własności w tym kraiu, iak takowe podług istnieiących w mocy będących ustaw istnieią.« Równie odprzysięgaią się uroczyście wszelkiego zamiaru, i oddalaią takowy od siebie, aby teraźnieyszy kształt Kościoła protestanckiego obalić, i w mieyscu tego kształt katolicki zaprowadzić; daley przysięgaią, że nie maią zamiaru wykonywać żadnego przywileiu, do któregoby mieli lub mieć mogli prawo, aby Religiią protestancką lub Rząd protestancki w Irlandyi zaburzać lub osłabiać.«

14.) Podczas, gdy powyższem oświadczeniem owe nauki naszego Kościoła, które z wielkim uszczerbkiem dobra publicznego i naruszeniem miłości chrześciiańskiey przez naszych współbraci często źle zrozumiane, lub z fałszywego punktu uważane, po prostu i rzetelnie wyłożyć staraliśmy się, uwolniamy się na nowo od błędów lub złych zasad katolikom zarzucanych i korzystamy z téy sposobności, aby oświadczyć, że zawsze gotowi będziemy dać właściwey Władzy, gdy nas zapyta, prawdziwe i autentyczne obiaśnienie tego wszystkiego, coby tylko miało związek z naukami naszego Kościoła, i oddalić niesłuszność nam przypisywaną, sądząc o naszey wierze i o naszych zasadach podług twierdzeń, które niewiadomi lub o istocie Rządu naszego Kościoła, iego nauce, ustawach, zwyczaiach i karności niedokładnie zawiadomione osoby przypuszczaią.

Przyymuiemy, podpisuiemy i ninieysze oświadczenie ogłaszamy, aby ci, którzy są błędnego zdania o naszych naukach i naszych zasadach, lepsze mieli wyobrażenie i byście się Wy wielce ukochani, w wierze od waszych oyców oddziedziczoney wzmocnili, iak »Dzieci świętych, oczekuiące życia, które Bog da tym, którzy winney mu wierności nie naruszyli.«

Szanowni Bracia i wielce ukochane Dzieci! łaska, miłosierdzie i pokoy z wami, przez

Boga Oyca, i Jezusa Chrystusa, Pana Naszego!«

»W Dublinie d. 25. Stycznia 1826.«

(Następuią podpisy czterech Arcybiskupów i dziewiętnastu Biskupów Kościoła katolickiego Irlandzkiego.)

---

Naywaźnieysza w ostatnich gazetach Kalkuckich umieszczona wiadomość, okazuie, że Rząd Angielski postanowił popierać naymocniey woynę, albowiem odezwa do mieszkańców Pegu uwiadamia onych, że kray ich odłączony zostanie od kraiu Birmanów, z zapewnieniem, że Jeneralny Gubernator bronić ich będzie przeciwko dawnym Władzcom. Przy układach o zawieszeniu broni oświadczyć miano Birmanom, iż ieżli nie przyydzie do pokoiu, środki te będą przedsięwzięte. Przełożone warunki Cesarzowi Birmanów były: aby odstąpił Arakanu, Cheduby, Martabanu, Javoy i Mergui iakoteż, by zapłacił dwa crores rupii (2 mil. funt. szterl.) Anglikom iako wynagrodzenie kosztów woyny.

## Francyia.

W dniu 14. z. m. słuchała Komissyia śledcza Izby Parów, iako świadków, Barona Joniville Intendenta woyskowego, i Marcina Deschenez umieszczonego przy Ministeryium woyny. W d. 17. słuchała iako świadków Barona Denié i Bankiera Tourton. O godzinie w pół do 12téy przyprowadzono P. Ouvrarda z więzienia Conciergerie w powozie pod strażą dwóch żandarmów, i stawiono go przed Kommissyią, która go poddała badaniu.

Izba Parów przyięła w d. 18. Kwietnia proiekt do ustawy dotyczącey się roczney zamiany dóbr narodowych po krótkich rozprawach 126 głosami przeciwko 15 i rozpoczęła rozpoznawać proiekt wynagrodzenia osadników St. Domingo. Margrabia Raigecourt mówił przeciwko, a Hrabia St. Romains za proiektem.

Izba Deputowawanych słuchała w dniu 17. z. m. zdania sprawy Komissyi z budżetu 1824. poczém toczyły się rozprawy o ustawie cłowéy, i takowe trwały w następuiących téyże Izby posiedzeniach.

Xiążę San Carlos wyiechał w d. 20. Kwietnia z Paryża do Petersburga, aby w imieniu swoiego Monarchy złożył powinszowanie Cesarzowi Mikołaiowi do iego na tron wstąpienia.

Bióro subsystencyi przy Ministeryium woyny ukończyło likwidacyią rachunków Ouvarda, z któréy okazało się, że dostawca, miasto iak twierdził, iż się mu od Rządu należą pieniądze, raczey ten winien iest dwa miliony, podczas gdy rękoymia, którą miał dać, lecz nigdy onéy nie stawił, tylko milion wynosi.

W d. 15. Kwietnia między 3 i 4 godziną rano wszczął się ogień w składzie muzykaliów P. Szlesingera w Paryżu, i tak szybko się rozszerzył, iż mimo pomocy magazyn ze wszystkiemi muzykaliiami, narzędziami i t. d. spłonął ogniem. Strata iest znaczną i tém dotkliwszą, że skład ten nie był zabezpieczony.

Redaktor Gwiazdy uwolniony został w znanéy sprawie dziedziców zmarłego Jeneralnego Prokuratora, P. de la Chalotais, wytoczonéy przeciwko temuż w Sądzie Policyi poprawczey i skarzący skazani na zapłacenie kosztów.

## Prussy.

Król rozporządził, aby umorzenie blisko 4 1/2 mil. talarów wynoszącey dawnéy zaległości procentów od długów woiennych Marchii Elektoralnéy i Nowéy tak posuniono, by takowe w 15 do 16 latach zupełnie były wypłacone.

Towarzystwo żeglugi parowéy w Kolonii otrzymało od Rządu Pruskiego pozwolenie do żeglugi na części Renu do Pruss należącéy. Korporacyia szyprów środkwego i niższego Renu w Kolonii, które podały prośbę przeciwko okrętom parowym na Renie, żądaiąc dogodności przeciwnéy ustawom, odebrała przeciwną odpowiedź.

## Rossyia.

Wiadomości z Petersburga z d. 11. Kwietnia donoszą: W d. 8. wyiechała ztąd W. Xiężna Helena do Moskwy, aby tamże była późniéy na uroczystości Koronacyi. Z powodu maiącego nastąpić rozwiązania Jey Cesarzo. Mości, którey w Moskwie ma oczekiwać, przedsięwzięła W. Xiężna tak wcześnie tę podróż.

Tegoż samego dnia odbył się przegląd woyska do Moskwy przeznaczonego. Pierwszy oddział wyruszył d. 13. z. m. i w 46 dniach stanie w Moskwie. Oficerowie gwardyi przybocznej konney po obrotach, przeglądzie koszar i t. d. otrzymali nagrodę Cesarza a szeregowi i podoficerowie gratifikacyią po rublu, funcie ryby (z powodu postu) i po kieliszku wodki.

Podług naynowszych wiadomości (z d. 22. Marca) z Taganrogu, zdaie się, że odiazd Cesarzowey Elżbiety początkowie na 26. Marca przeznaczony, odłożony został, albowiem tak postąpiła pora roku i zupełniey odwilży spodziewać się można.

Podług ukazu Senatu rządzącego z d. 27. Marca wszyscy żołnierze z król. polskiey służby uwolnieni używać maią tych samych przywileiów, co i żołnierze ze służby Ces. Rossyyskiey. Uwolnieni oni są od podatku pogłównego, i nie mogą być do żadnego rzemiosła zmuszani.

---

Redakcyia Józefa Bonay; Drukiem Piotra Pillera.